



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Warszawa, dnia 12.06. 2015 r.

PROKURATOR GENERALNY

PG VII G 070/25/15

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 15.06.15.

nr. 2416 podpis: *Borusiewicz*

SEKRETARIAT
Biura Prac Senackich
Wpłynęło dn. 16.06.15.
nr. 3798 podpis: *M*

Pan

Bogdan Borusewicz

Marszałek Senatu

Rzeczypospolitej Polskiej

Stanisław Paweł Musiał

Dotyczy: oświadczenia senatora Krzysztofa Słonia, złożonego wspólnie z innymi senatorami, na 75. posiedzeniu Senatu w dniu 21 maja 2015 r.

W związku z treścią art. 16 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora (tekst jednolity – Dz. U. z 2011 r., Nr 7, poz. 29, z późn. zm.) oraz przepisu art. 49 ust. 4 i 5 uchwały Senatu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 listopada 1990 r. Regulamin Senatu (tekst jednolity – M.P. z 2014 r., poz. 529), przedstawiam na ręce Pana Marszałka pisemną odpowiedź na oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Słonia, wspólnie z innymi senatorami, na 75. posiedzeniu Senatu RP w dniu 21 maja 2015 r., dotyczące problemów związanych z reformą procedury karnej, przekazane Prokuratorowi Generalnemu przez przy piśmie oznaczonym sygnaturą BPS/043-75-3257-PG/15, z dnia 1 czerwca 2015 r.

Uprzejmie wyjaśniam, że Prokurator Generalny na etapie prac legislacyjnych nad ustawą z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1247) oraz nad ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 396) przedstawił pisemne opinie zawierające kompleksowe oceny projektów ustaw wprowadzających reformę procedury karnej w oparciu o powołane akty prawne,

w tym zwrócono uwagę na potencjalne zagrożenia dla funkcjonowania organów wymiarów sprawiedliwości.

Odnosząc się do pierwszego z pytań zawartych w oświadczeniu, zauważyć należy, że korzystanie z rozwiązań legislacyjnych przyjętych w innych państwach, również tych o odmiennych systemach prawnych, samo w sobie nie jest wadliwe. Tytułem przykładu należy powołać instytucję dobrowolnego poddania się karze, o której mowa w art. 335 kpk, wywodzącą się z anglosaskiego *plea bargaining*. Przyjęto ją w Polsce, wykorzystując doświadczenia niektórych państw europejskich, do których porządków prawnych wprowadzono ją wcześniej. To trafne rozwiązanie spowodowało istotne usprawnienie i przyspieszenie postępowania w wielu sprawach.

Ważniejsze od tego, skąd pochodzi przyjmowane rozwiązanie prawne, jest to, w jaki sposób jest ono wprowadzane. Jak podnosiłem uprzednio, model poszerzonej kontradiktoryjności, który wejdzie w życie z dniem 1 lipca 2015 r., stwarza niebezpieczeństwo rozstrzygnięć formalnie poprawnych, jednak naruszających zasadę prawdy materialnej. Może to w praktyce prowadzić do sytuacji, w której rozstrzygnięcie sprawy nastąpi w oparciu o przeprowadzone przez strony dowody, z pominięciem dowodów istotnych, wskazujących na faktyczny przebieg zdarzenia stanowiącego przedmiot postępowania. W postępowaniu karnym może to skutkować skazaniem osoby niewinnej bądź uniknięciem odpowiedzialności przez sprawcę przestępstwa, w zależności od wiedzy i przygotowania oskarżyciela publicznego lub obrońcy. Strona postępowania może być przy tym przekonana, iż dowiodła swoich racji, zaś sąd, pełniący w procesie rolę biernego arbitra, może nie być zainteresowany wyjaśnianiem danej, szczegółowej okoliczności.

Wydaje się, że nic nie stało na przeszkodzie, by nałożyć na sąd obowiązek informowania stron o tym, że w jego ocenie inicjatywa dowodowa nie została wyczerpana, co stwarzałoby oskarżycielowi i obronie możliwość przeprowadzenia dalszych, koniecznych dowodów.

Zmiana brzmienia art. 5 § 2 kpk jest konsekwencją przyjętego modelu procesowego. Jednak przy konstruowaniu tego przepisu nie uwzględniono odrębności postępowania przygotowawczego. Może to stwarzać niebezpieczeństwo

przedwczesnego umarzania śledztw i dochodzeń, z powołaniem na tę zasadę, przed przeprowadzeniem wszystkich niezbędnych czynności dowodowych.

Niewątpliwie rezygnacja z postępowania uproszczonego stwarza po stronie prokuratorów znaczne poszerzenie obowiązków, wynikającego z konieczności uczestniczenia w każdej rozprawie. Tego rozwiązania nie należy przyjmować z aprobatą. Stopień formalizmu postępowania powinien być uzależniony od wagi sprawy oraz stopnia jej złożoności i nie ma powodu, by w postępowaniach o najdrobniejsze przestępstwa był on taki sam, jak w przypadku spraw o poważne występki i zbrodnie bądź złożonych pod względem faktycznym lub prawnym. Również w krajach, z których systemów twórcy reformy zaczerpnęli ideę poszerzonej kontrydiktoryjności, sprawy o niewielkim ciężarze rozpoznawane są w sposób mniej sformalizowany.

Podniesione w oświadczeniu zróżnicowane faktyczne możliwości dowodzenia swych racji, w zależności od statusu materialnego oskarżonego, jest nieuniknionym następstwem poszerzonej kontrydiktoryjności postępowania, powiązanej z ograniczeniem możliwości przeprowadzenia dowodów przez sąd.

Konieczność uznania naczelnej zasady procesowej prawdy materialnej za wiodącą powoduje, że nie należy obawiać się przyznania sądowi możliwości dopuszczenia i przeprowadzenia dowodów z urzędu. Ponieważ uprawnienie to jest ograniczone do wyjątkowych wypadków, uzasadnionych szczególnymi okolicznościami, nie powinno to w praktyce spowodować odejścia od zasady kontrydiktoryjności.

Kończąc, należy dodać, że obecnie w prokuraturze trwają prace nad organizacyjnym przygotowaniem tej instytucji do nowych zadań wynikających z przyjętych zmian normatywnych w obszarze prawa karnego procesowego.

Reforma procedury karnej niewątpliwie oznacza istotne zwiększenie zadań prokuratorów na etapie sądowym procesu karnego, co nie jest jednak wyłącznie wynikiem przewidzianej powołanymi wyżej aktami prawnymi likwidacji trybu uproszczonego procesu karnego, ale wiąże się również z odmiennym niż w dotychczasowym stanie prawnym ukształtowaniem reguł procesowych dotyczących

postępowania dowodowego, w tym zwłaszcza istotnym ograniczeniem inicjatywy dowodowej sądu. Zmiany te będą miały doniosłe znaczenie dla funkcjonowania prokuratury, gdyż w istocie oznaczają zdecydowane zwiększenie aktywności prokuratorów na etapie rozpoznawczym procesu karnego.

Obecnie trudno jest przewidzieć w pełni skalę potencjalnych problemów organizacyjnych, jakie mogą ujawnić się z chwilą wejścia w życie omawianej reformy, co oznacza konieczność bieżącego reagowania na ewentualnie pojawiające się trudności.

14
2 *paniaku*
A. Seremet

Andrzej Seremet